

Stara się uprzystępnąć nie tylko główne orędzie Biblii i metody jego odczytywania, ale i trudniejsze aspekty egzegezy, historii i teologii, uwzględniając współczesny stan badań. W metodzie wolna jest od jednostronności poszczególnych szkół, opierając się na zasadach szerszej przyjętej metody historyczno-literackiej. W swej warstwie informacyjnej jest dobrym przewodnikiem po bibliistyce współczesnej z pewnym odcieniem anglosaskim (literatura angielskojęzyczna na tematy biblijne jest u nas mniej znana — a szkoda, bo jest bardziej urozmaicona, obfitsza i mniej jednostronna od niemieckiej). Nie widać uprzedzeń wyznaniowych, choć czasami widać, że autorowie biorą pod uwagę problemy czytelnika protestanckiego.

W praktyce zamiar pisania średnio trudno powiódł się tylko częściowo, bo pewne pozycje ujęte są trochę łatwiej (Coggins o ST), inne zaś bardziej akademicko (*Biblical Interpretation*). Całość w każdym razie na zatłoczonym rynku zachodnim wyszła poza wąski krąg specjalistów i musi być uznana za przedsięwzięcie udane. Niektóre tomy, których problematyka posiada wymiar ogólniejszy, warte są bliższego omówienia.

Warszawa

MICHAŁ WOJCIECHOWSKI

JOSEF SCHREINER, *Theologie des Alten Testaments*, Echter Bibel Verlag, Würzburg 1995, ss. 349.

Ks. Josef Schreiner, emerytowany profesor Starego Testamentu w Würzburgu podjął się niezwykle ważnego, ale i bardzo trudnego zadania przedstawienia teologicznej myśli ksiąg Starego Testamentu. Teologia biblijna jako dyscyplina naukowa jest dyscypliną stosunkowo młodą. Pierwsze jej próby ukazały się w XIX w. i były nie tyle teologią co historią religii narodu wybranego. Właściwie teologie Starego Testamentu zaczęto pisać dopiero z początkiem XX w.

Cała trudność napisania tych teologii polegała na tym, że nie zawsze zdawano sobie dobrze sprawę z metody, jaką przy pisaniu tych dzieł należy się posłużyć. Pierwsze podręczniki teologii katolickiej pisane były w oparciu o schematy dostarczone nam przez dogmatykę. I tak została napisana teologia biblijna Starego Testamentu A. M. Hetzenauera (*Theologia biblica sive scientia historiae et religionis utriusque Testamenti catholica I. Vetus Testamentum*, Freiburg [Schweiz] 1908 r.) i teologia F. Ceupensa (wyd. 1938—1948), ujmujące problemy teologiczne według podziału dogmatyki. Niewiele od nich odbiegły teologia P. Heinischa (Bonn 1940) i teologia P. van Imschoota dwa tomy wyd. 1954 i 1956).

Teologia L. Köhlera była raczej historią religii Izraela niż teologią. Podobnie teologia W. Eichrodta, która akcentowała rolę i znaczenie wiary i Przymierza w życiu i historii Izraela. G. von Rad napisał *Teologię Starego Testamentu* (München 1960), która przedstawia historię tradycji Izraela posługując się metodą diachroniczną. Za dobre teologie należy uznać dzieła Edmunda Jacoba i Th. C. Vriezena, które akcentują rolę Boga objawiającego się w historii Izraela.

Wydaje się, że pierwszą udaną w pełni teologią wypracowaną przez egzegetów katolickich jest dzieło Alfonsa Deisslera pt. *Grundbotschaft des Alten Testaments*, Freiburg 1972. Według Deisslera istotą teologii Starego Testamentu jest orędzie Boga — Jahwe skierowane do narodu wybranego. Ciągłe jednak egzegezi czekali na takie dzieło, które by prezentowało w pełni treści objawione Starego Testamentu, tj. przekazywało nie tylko treści ale i główne idee teologiczne zawarte w księgach Starego Testamentu.

Wydaje się, że taką udaną próbą teologii jest najnowsze dzieło J. Schreiner. Przy zastosowaniu swojej metody opisuje ono dialog Boga z człowiekiem, lecz w taki sposób, aby nim zainteresować współczesnego człowieka. Autor ukazuje przy tym związek chrześcijaństwa z judaizmem i tym samym związek Starego Testamentu z Nowym.

Praca J. Schreiner składa się z dziesięciu rozdziałów, w których centralną postacią jest zawsze Jahwe — Bóg Izraela. Już tu można powiedzieć, że nie jest to Bóg mściwy, zazdrosny, karzący ludzi do czwartego pokolenia, ale Bóg dobrotliwy i miłosierny.

Pierwszy rozdział zatytułowany: „Jahwe, Bóg Izraela” jest wprowadzeniem w temat i równocześnie ukazuje w jakim kierunku pójdą dalsze rozważania Autora. Jahwe wybiera Izraela, zawiera z nim przymierze i ustanawia sobie „am Jahwe” = „lud Boży” (s. 17n).

Najważniejszą troską Jahwe jest zbawienie swego ludu. Ten temat rozwija Autor w rozdziale II zatytułowanym „Jahwe sprawiający zbawienie” (s. 57—98). Słusznie J. Schreiner podkreśla w tym rozdziale najpierw powołanie Abrahama (s. 74) a potem uwolnienie Izraela z niewoli egipskiej jako znak wybawienia ludu od śmierci i przeznaczenia mu miejsca, gdzie już nic nie zagraża. Jahwe jest jedynym zbawicielem. Pośrednikami zbawienia są Mojżesz, kapłani i świątynia, choć to sam Jahwe zbawia i żąda od swego ludu posłuszeństwa i wierności przymierzu. Do tej myśli nawiązuje Autor omawianego dzieła w rozdziale III. Tu mocno podkreśla rolę i znaczenie Dekalogu (s. 114, 121), przykazań miłości Boga, bliźnich i obcych. Izrael jest wezwany do świętości, „wy macie być święci, ponieważ ja Jahwe jestem święty” (Kpł 20,26). Dlaczego Izrael ma słuchać swego Boga Jahwe? Wydaje się, że na to pytanie Autor odpowiada w rozdziale IV (s. 132—164), w którym bardzo ciekawie i szczegółowo został nakreślony obraz Boga — Stwórcy. Jahwe jest potężny, bo stwarza „na słowo” cały świat i człowieka, a jego celem jest zamieszkanie wśród swego ludu. Człowiek, zaznacza Autor pod koniec tego rozdziału, stwierdza, że powinien uwielbiać swego Stwórcę i we wszelkich swoich trudnościach zwracać się do Boga o pomoc, który jeden jedyny go uratuje jako swoją własność (s. 163).

Bóg, który stwarza świat i człowieka, interesuje się człowiekiem (rozd. V) wskazując na cel i sens ludzkiej egzystencji. Mówiąc o tym, że człowiek jest obrazem Boga, Autor analizuje szczegółowo takie określenia jak „basar” = ciało i „nefes” = tchnienie życia, choć nie uważa ich za konstytutywne elementy istoty ludzkiej (s. 168). Natomiast całkiem słusznie stwierdza, że człowiek ma też „rauh” = tchnienie, które jest tchnieniem pochodzącym od Boga. Jahwe jako Stwórca jest Panem życia i śmierci człowieka, tzn. że człowiek całkowicie w swym istnieniu zależy od Boga. J. Schreiner kończąc swoje refleksje na ten temat podkreśla, że najważniejsze jest to, aby człowiek wypełniał swoje obowiązki względem Boga. Autor cytuje przy tym słowa Micheasza 6,8: „Powiedziano ci człowiecze, co jest dobre i czego żąda Pan od ciebie, jeśli nie pełnienia sprawiedliwości, umiłowania życzliwości i pokornego obcowania z Bogiem twóim”.

Rolę i godność człowieka przedstawia Autor opisując nie tylko relacje do Boga, lecz również do społeczeństwa. Przy tej okazji przedstawiono także zaniedbania i grzechy takie jak przemoc i niesprawiedliwość, wyzyskiwanie biednych i pokrzywdzonych, szczególnie powołując się na liczne wypowiedzi proroków. Autor podkreśla walor rodziny, społeczeństwa i narodowych tradycji w życiu poszczególnych Izraelitów.

Szczególnie cenny jest rozdział VII (s. 213—244), w którym Autor bardzo szczegółowo omawia problem monoteizmu i wiary Izraelitów w jednego Boga. Wykazuje w nim przekonująco, jak Izraelici stopniowo od monolatrii (jeden Bóg nie zaprzeczając istnieniu innych bóstw) doszli do wiary

w jednego i jedynego Boga. Istnieje tylko Jahwe, inne bóstwa są nicością i nie istnieją wcale.

Jahwe w teologii Schreinerera nie tylko jest Stwórcą, ale jedyny Bóg interesujący się człowiekiem jest Bogiem, który przebacza mu grzechy i okazuje miłosierdzie. Ten temat przedstawił Autor w rozdziale VIII.

Rozdział IX i X stanowią ukoronowanie rozważań o Bogu Jahwe. W rozdziale IX zostały omówione święta i uroczystości religijne, kiedy Bóg jest czczony w kulcie i liturgii. Natomiast rozdział X porusza problemy eschatologiczne („Jahwe w przyszłości”), czyli problem oczekiwania narodu na Mesjasza oraz roli nowego i wiecznego przymierza.

Oceniając ogólnie teologię J. Schreinerera trzeba powiedzieć, że zasługuje ona na uznanie. Jest ona śmiałym przedsięwzięciem katolickiego egzegety, prezentującym nowe ujęcie tematu Boga Jahwe, który objawił się narodowi wybranemu przez Słowo i przez historię. Na tle tej historii Autor przedstawia wszechstronnie obraz Boga ilustrując obficie cytataми wyjętymi z różnych ksiąg Starego Testamentu, szczególnie proroków i z psalmów. Schreiner okazuje się mistrzem malującym obraz Boga Jahwe wszechstronnie z uwzględnieniem różnych szczegółów.

Teologia Schreinerera nie ustępuje w niczym teologom takich autorów jak W. Eichrodt, Th. C. Vriezen, Gerard von Rad czy C. Westermann. Została napisana ładnym językiem i posługuje się przekonującymi argumentami. Może być dziełem służącym pomocą nie tylko profesjonalnie zajmującym się Starym Testamentem, lecz także wszystkim zainteresowanym tą problematyką. Teologia ta jest uzupełniającym tomem komentarzy Starego Testamentu wydawanym w Neue Echter Bibel Verlag w Würzburgu. Wszystkie one powinny się ukazać jak najszybciej w polskim tłumaczeniu.

Częstochowa

KS. ZDZISŁAW MAŁECKI

H. H. GROËR, *Litania Loretańska*, Katowice 1995, s. X + 244.

Nakładem Kurii Metropolitalnej w Katowicach ukazało się tłumaczenie książki kard. Hansa Hermanna Groëra, *Die Rufe von Loreto* (wyd. Salterrae, Maria Roggendorf 1991) poświęcona wezwaniom z litanii loretańskiej. Medytacja oparte są na sztychach braci J. S. i J. B. Klauberów (XVIII w.), sygnujących swoje prace „cath.” (= catholici). Miedzioryty te zachowały się w bibliotece opactwa benedyktyńskiego w Göttweig (Dolna Austria) i stanowią artystyczny przykład dawnej egzegezy alegorycznej typologii Maryjnej. Bracia Klauberowie przedstawili na swoich sztychach — zgodnie z ówczesną konwencją manierystyczną — symbole Maryjne w oparciu o teksty biblijne w łacińskiej wersji Wulgaty. Medytacje kard. Groëra bardzo szczegółowo analizują elementy graficzne. Powstała w ten sposób „medytacja obrazowa” (*Bildmeditation*), godna polecenia dla rozmyślań indywidualnych, ale także dla użytku duszpasterskiego (nabożeństwa maryjne, majowe, październikowe, okolicznościowe, odpustowe).

Książka została wydana bardzo starannie z polotem bibliofilskim. Tłumaczenia dokonali księża G. Knappik i S. Pisarek, a słowem wstępnym poprzedził metropolita katowicki, abp Damian Zimoń.

Kraków

KS. JERZY CHMIEL